

Adrian Biela

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://orcid.org/0009-0008-8682-2916>

 adrian.biela@upjp2.edu.pl

MIĘDZYGENERACYJNE BUDOWANIE SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO – NA PRZYKŁADZIE WOLONTARIATU MŁODYCH I STARSZYCH

(INTERGENERATIONAL BUILDING OF CIVIL SOCIETY –
ON THE EXAMPLE OF VOLUNTEERING AMONG YOUNG
AND OLDER PEOPLE)

DOI: 10.24917/ycee.10897

Abstrakt:

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie znaczenia wolontariatu międzygeneracyjnego w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego o zasięgu lokalnym, regionalnym, krajowym i globalnym. Umiejętne wykorzystanie społecznych potencjałów młodych i starszych przeciwdziała izolacji i marginalizacji społecznej. Kształtuje także zaufanie społeczne, a to z kolei prowadzi do współpracy na rzecz wspólnego dobra (walka z egoizmem i egocentryzmem). W artykule zaprezentowane zostały formy wolontariatu międzypokoleniowego wraz z przykładami dobrych praktyk. Idea społeczeństwa obywatelskiego jest zatem postulatem skierowanym do wszystkich generacji, a jej najwyższym poziomem rozwoju jest korzystanie z kapitałów tychże generacji łącznie, a nie w odosobnieniu.

Słowa kluczowe:

młodzi, starsi, społeczeństwo obywatelskie, współpraca, wolontariat.

Abstract:

The aim of this article is to show the importance of intergenerational volunteering in building a civil society on a local, regional, national and global scale. Skillful use of the social potential of young and old prevents social isolation and marginalization. Volunteering also shapes social trust, which in turn leads to cooperation for the common good (fighting egoism and egocentrism). The article presents forms of intergenerational volunteering along with examples of good practices. The idea of civil society is therefore a postulate addressed to all generations, and its highest level of development is the use of the capital of these generations together, not in isolation.

Keywords:

young, old, civil society, cooperation, volunteering.

Wstęp

Idea społeczeństwa obywatelskiego nie jest tworem współczesności. Nie da się jej ani precyzyjnie zdefiniować, ani też skrupulatnie przypisać do jednego wycinka rzeczywistości. Jedną z form bezpośredniego zaangażowania człowieka w budowanie społeczeństwa obywatelskiego jest dobroczynność i wszelkiego rodzaju porywy ludzkiego serca skierowane wobec drugiego człowieka znajdującego się aktualnie w potrzebie i definiującego swoje położenie jako z goła trudne i nastrożające zagrożenia. Skoro „najlepszą drogą do odnalezienia samego siebie jest zagubienie się w służeniu innym”¹, to warto poświęcić pewną część siebie, żeby pomóc komuś, kto tej pomocy wymaga. Wymaga jej nie ze względu na konieczność i przymusowość, ale z racji godności osobistej i osobowej. Służenie innym, wbrew potocznemu myśleniu, nie jest działaniem pozbawiającym nas czegoś wartościowego, jak chociażby czasu. Nie jest też jakimś zatraceniem się. Jest natomiast budowaniem solidarnego społeczeństwa opartego na zasadach wzajemności i pokoju. W drugim i przez drugiego tak naprawdę najlepiej odnajdujemy siebie, swoje potencjały, swój kapitał, swoje ludzkie (w tym obywatelskie) możliwości.

Postać druga, silnie związana z obroną uciśnionych, walką o równouprawnienie, walką o pokój – Martin Luther King Jr, jako pastor baptystyczny nawoływał do zniesienia wszelkich przejawów dyskryminacji rasowej. Jego słynne „I have a dream” łączy się ze zdaniem: „Najbardziej niezmiennym i ważnym pytaniem życia jest: Co robisz dla innych?”, które obok bojkotów segregacyjnych stanowi nawołanie do refleksji nad człowieczeństwem. Otóż tyle, ile człowiek może pozostawić po sobie, to nie wspaniałe idee, konstrukcje architektoniczne czy maszyny, ale przede wszystkim ilość dobra udzielona innemu. Prawdziwe człowieczeństwo

widział on w jedności ludzkiej bez względu na kolor skóry, pochodzenie, płeć, wyznanie, wiek. Dzisiejsza rzeczywistość zdaje się to rozumieć, a nawet to propaguje, ale nie brakuje zachowań, nawet polityków, przeczących tym zasadom. Zamykanie się na swoją kulturę i swój świat egocentryczny i egoistyczny dawno winno odejść w niepamięć. Dobrym przykładem praktyk uspołeczniających jest właśnie zaangażowanie swoich sił w wolontariat. W nim i przez niego przeto kształtuje się osobowość społeczna jednostki. Obok innych form partycypacji (wyborczej, zrzeszeniowej, aktywistycznej) na uwagę zasługuje skala empatycznego współczucia i solidarnego współdziałania, skierowana względem niwelowania niedoskonałości i przeciwności dotyczących przedstawiciela naszej społeczności, a także szerszej rzeszy ludzi, nieraz nieznaney i zupełnie obcej.

W niniejszym artykule chcę podkreślić znaczenie działań pomocowych: międzygeneracyjnych, czynionych zarówno spontanicznie (choć nadal profesjonalnie), jak i tych instytucjonalnych – z ramienia fundacji czy stowarzyszeń mających szersze spektrum planistyczne w budowaniu społecznej więzi. Świat globalny, jakim określa się współczesność, nie może zamykać się jedynie na zyski ekonomiczne. Kapitał ludzki buduje się na jedności. Zyskiem kluczowym, z obywatelskiego punktu widzenia, jest wspólnota. Wspólnotę zaś cechuje zaufanie. Zaufanie zdobywa się poprzez osobistą postawę, a cenioną społecznie postawą jest wrażliwość na drugiego człowieka, jego los. To w wolontariacie międzypokoleniowym wyrażają się najsilniej pokłady możliwości społecznych, które przekształcają zwykłego obywatela w Obywatela ludzkiego, odpowiedzialnego i koncyliacyjnego.

Znaczenie społeczeństwa obywatelskiego

Pojęcie społeczeństwa obywatelskiego posiada wiele członów składowych, wchodzących w całość jego desygnatu. To, po pierwsze, swoista triada

¹ Słowa wypowiedziane przez Mohandas’a Karamchanda Gandhi’ego (napis widniejący na ścianie jednej z sal w Szkole Podstawowej nr 91 w Krakowie).

relacyjna: jednostka – społeczeństwo (lub jakaś grupa) – państwo. Istnieje wiele definicji antagonizujących i przeciwstawiających państwo ze społeczeństwem obywatelskim, ale wydaje się to daremnym zabiegiem, bo zarówno system polityczny, jak i system ekonomiczny oraz inne, które leżą w gestii uprawnieniowej władz publicznych mają wpływ na jakość podejmowanych działań społecznych, w tym na ich kierunek czy zakres.

Warto dodać, iż nie każde społeczeństwo można uznać za społeczeństwo obywatelskie. „Społeczeństwo obywatelskie to społeczeństwo cechujące się w dużym stopniu podzielaną, zbiorową samoświadomością – poznawczą i normatywną” (Schils, 1994, s. 10). Owa świadomość zapewnia scalenie elementów składowych, które poprzez poczucie wspólnoty dążą do wzajemnego uczestnictwa w zbiorowości. Powiązania takie kształtują się poprzez liczne interakcje, wymianę myśli, pragnień, postulatów, potrzeb, pobudzanie w sobie ducha rywalizacyjnego o lepszą przyszłość, dążenie do wzajemnego edukowania się w kluczowych kwestiach z wykorzystaniem przekazu informacji. Do celów organizacyjnych wykorzystuje ono instytucje społeczne, aby efektywniej i efektowniej realizować dobro wspólne. Społeczeństwo obywatelskie jest więc społeczeństwem uczestnictwa. Jest to uczestnictwo w eksploracji interesów grupowych, w tym młodych i starych. Mało tego, jest to postawa zaangażowania na rzecz wspólnoty, a nawet poczucie pewnego zobowiązania wśród jego członków do podejmowania decyzji w imię urzeczywistniania wspólnych ideałów i interesów.

Ideę społeczeństwa obywatelskiego rekapituluje następujące jego fundamentalne wyznaczniki (cechy) opisywane w literaturze przedmiotu:

- 1) ludzka emancypacja spod despotyzmu państwowości, same jednostki zaś są autonomicznymi twórcami i podmiotami życia społecznego (Słodkowska, 2006, s. 45);
- 2) konstrukcja budowana oddolnie z ukształtowaną siatką struktur relacyjnych między obywatelem, społeczeństwem i państwem (Słodkowska, 2006, s. 47);
- 3) wysoki stopień samoorganizacji, rezygnacja z postawy fatalistycznej, walka o swój los w sposób racjonalny z nakierowaniem na przyjazne stosunki z innymi, w tym także wobec samego siebie (Sasinowski, 2012, s. 34);
- 4) potrzeby ludzkie są zaspokajane przez zdolności członków społeczeństwa, koszt podejmowanych działań i odpowiedzialność za nie spada na dół struktury (Sasinowski, 2012, s. 33);
- 5) kultura obywatelska członków rozumiana jako „zespół akceptowanych wartości, przekonań, postaw i wzorów zachowań niezbędnych do sprawnego funkcjonowania społeczeństwa” (Zagała, 2004, s. 33) dewizą ogólnowizerunkową;
- 6) funkcjonowanie instytucji społecznych wynika z woli obywateli (Kietlińska, 2010, s. 16) – oni są uprawnieni do ich tworzenia, postulują za ich pomocą realizację określonych kwestii, sami mogą formułować ich cele, program działania, plany krótkookresowe i długookresowe, a przy tym budować formę organizacyjną sprzyjającą realizacji celów grupowych, międzypokoleniowych;
- 7) „umożliwia powszechne uczestnictwo i aktywność obywateli” (Kowalczyk, 2007, s. 13) i ta powszechność wynika z solidarności generacyjnej i sprawiedliwości społecznej, nastawionej na wszystkie pokolenia. Nie jest to konieczność, ale wewnętrzne pobudzenie do mobilizacji swoich zasobów, a niekiedy nakaz sumienia zbiorowego;
- 8) podmioty pozostają w stosunkach równościowych opartych na zaufaniu oraz współpracy (Kietlińska, 2010, s. 16), zatem bez zbędnych stereotypów i uprzedzeń nastęrczanych uproszczeniami rozumowania danej kategorii wiekowej;
- 9) aktywne wykorzystanie instytucji uczestnictwa obywatelskiego na szczeblu lokalnym (Piasecki, 2009, s. 351–357);
- 10) nowe sposoby artykułowania interesów lokalnych, regionalnych, krajowych i globalnych. W przypadku ostatniej cechy chodzi o tworzenie się czegoś w rodzaju „globalnego społeczeństwa

obywatelskiego”. Dzieje się tak, ponieważ coraz mocniej uniezależniające się od wpływów państwowych organizacje o zasięgu międzynarodowym, tworząc formy nacisku i wpływu na politykę określonego regionu, a nawet i politykę światową, oddziałują na los jednostek (Haratyk, 2011, s. 4). Przy całej strukturze solidaryzmu globalnego przeciwstawiającego się zjawisku uniformizacji i degradacji tego, co lokalne, siły społeczne zaczynają przepływać ze swoimi możliwościami sprawczymi międzyregionalnie w celu zatrzymania negatywnych skutków homogenizacji. Poziom narodowy społeczeństwa obywatelskiego osiąga nową syntezę. Chcąc bronić lokalności własnej, konieczne jest włączenie się w globalne działania, jak to ma miejsce w przypadku poczynań wielu organizacji humanitarnych skupiających osoby w różnych grupach wiekowych (patrz: Polska Akcja Humanitarna²). Takie budowanie globalnej świadomości nie jest jednak proste. Wymaga, zdaniem Haratyki (2010, s. 77–90), stopniowego konstruowania procesów w ramach koalicji czy tworzenia tożsamości ogólnoludzkiej, przeformułowania myślenia z poziomu „tu i teraz” na poziom szerszy – międzynarodowy.

W społeczeństwie obywatelskim na znaczeniu zyskuje kooperacja. Taka kooperacja rozumiana jest jako „działanie oparte na współpracy, nie zaś na dążeniu do zysku” (Bilewicz, Potkańska, 2013, s. 43). Zysk, o ile stanowi tutaj pole odniesienia, jest postrzegany jako społeczny determinant do budowania wspólnoty. Zyskiem jest więc aktywność pobudzająca zaufanie, zyskiem jest także większe uspołecznienie ludzi. W końcu zyskiem jest poczucie zadowolenia z życia w wyniku przyjaznego społecznego kohabitowania (np. poprzez zwyczajną międzygeneracyjną życzliwość).

Spółeczeństwo obywatelskie w wielu definicjach porównuje się do idei społeczeństwa otwartego K. Poppera. To drugie jest społeczeństwem pobudzającym „władze krytyczne człowieka” (Popper, 1993, s. 21). Krytyczny rozum, refleksja

² Opis akcji dostępny pod adresem: <http://www.pah.org.pl>

pozwalają określać ścieżki rozwoju. W tym miejscu dochodzi do pewnej zbieżności, ponieważ w społeczeństwie obywatelskim istotne jest odwoływanie się do doświadczeń i do ludzkiej refleksji, by podejmować odpowiednie decyzje w odpowiednim czasie. Sama pomoc drugiemu, nawet spontaniczna, musi zawierać pewien element racjonalności i celowości.

Do pozostałych cech społeczeństwa otwartego zalicza się, za K. Sielskim (2014, s. 103–123): przekonanie o zawodności poznania ludzkiego (1), przyjęcie wartości tolerancji (2), pokorę i szacunek (3), zerwanie z idealizmem i utopizmem (4), koniec z utylitaryzmem (5), rozumowość przeciw przemocy (6). Powyższy katalog aksjologiczno-postulatywny można z powodzeniem przypisać do społeczeństwa obywatelskiego, które jest otwarte na człowieka, otwarte na rzeczywistość, otwarte na wiedzę, otwarte na zmienność, przez co – tak złożone i niepewne.

Tylko w warunkach otwartości pokoleń i ich wzajemnej kohabitacji możemy mówić o współtworzeniu społeczeństwa obywatelskiego, nastawionego na dobro wspólne, troskę o los społeczności, zwłaszcza tej lokalnej. Prawdziwym determinantem budowania takiej przestrzeni są inicjatywy wolontarystyczne nastawione na wielopokoleniowość jej członków, aktywistów.

Specyfika wolontariatu międzypokoleniowego

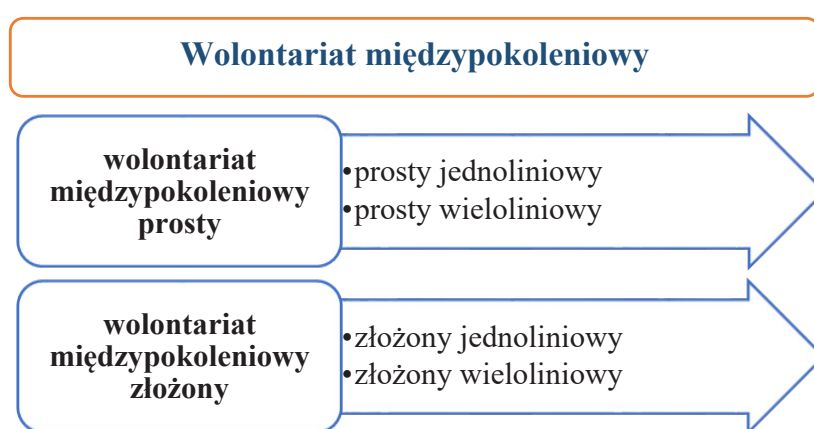
Wolontariat międzypokoleniowy jest najbardziej skomplikowanym przejawem dobroczynności, jeśli chodzi o animację czy aktywizację, a tym samym wymagający znajomości sposobu funkcjonowania osoby ludzkiej przez pryzmat całego jej rozwoju osobniczego. Wolontariat międzypokoleniowy ma w zasadzie dwie formy podstawowe³: 1) wolontariat międzypokoleniowy prosty; 2) wolontariat międzypokoleniowy złożony.

³ Autorskie rozróżnienie.

Pierwszy z nich jest dobroczynnością jednej formacji generacyjnej np. młodych na rzecz innej – np. osób starszych bądź coraz częściej – seniorów na rzecz dzieci/młodzieży. To także pomoc okazywana dzieciom/młodzieży, osobom starszym przez dorosłych albo wsparcie nich samych przez obydwie grupy. Mamy więc do czynienia z działaniem jednych przedstawicieli grupy wiekowej na rzecz przedstawicieli innej grupy wiekowej. To typ prosty jednoliniowy. Tutaj trzeba wspomnieć o typie prostym wieloliniowym – np. pomoc osób

dorosłych udzielana starszym ludziom i „maluchom” jednocześnie.

Typ drugi jest chyba najbardziej wyrazisty i łatwo dostrzegalny tzw. „gołym okiem”, nawet przez laika nauk społecznych. Mówiąc o wolontariacie międzypokoleniowym złożonym, mamy na myśli różnie motywowany altruizm dwóch lub więcej generacji na rzecz jednej – postać jednoliniowa, bądź dwóch lub więcej generacji względem więcej niż jednej – postać wieloliniowa. Ostatnia forma łączy pokolenia zarówno beneficjentów, jak i dawców pomocy.



Schemat 1. Typy wolontariatu międzypokoleniowego

Źródło: opracowanie własne.

Na co należy zwracać uwagę, podejmując się wolontariatu międzypokoleniowego? Cennych rad w tym aspekcie udziela B. Tokarz-Kamińska (2010). Na początku trzeba postawić na wspólne planowanie. W projektach (szczególnie w przypadku wolontariatu złożonego) nie można pomijać nikogo z ekipy pomagających w procedurze planowania i ustalania charakteru działań. Nie można także pomijać biorców. Współpraca jest istotna zarówno w obrębie pomagających, ale i na linii pomagający → wspomagany. Przed inicjowaniem jakichkolwiek działań trzeba najpierw spotkać się w grupie osób zaangażowanych w pomoc i wymienić się wszelkimi uwagami, zaleceniami, propozycjami, dostrzeganymi plusami, minusami, obawami,

troskami. Później konfrontuje się je w rozmowach o potrzebach beneficjentów. Już na tym etapie potrzebna jest ewaluacja naszych wstępnych planów.

Budowanie relacji wymaga postawy szacunku i wzajemnego zrozumienia. Między wszystkimi grupami musi dojść do otwartości, ciekawości siebie, poszanowania swoich różnic (w tym różnic potrzeb, wyglądu, doświadczeń). Dynamika działań jest pozytywnie skorelowana z różnorodnością. Inność nie jest zagrożeniem. Obecność drugiego zawsze wzbogaca pole działań. Dzięki obecności ludzi w różnym wieku dochodzi do wymiany umiejętności, wiedzy, potrzebnych informacji, rekapitulacji zamiarów z kilku punktów widzenia.

Ważną cechą wzajemności jest dostrzeganie korzyści dla obu stron relacji międzypokoleniowej. Taki wolontariat powinien być ciekawym przeżyciem, by nie powiedzieć przygodą, dla każdej strony. Nie chodzi o motyw poświęcenia siebie dla kogoś, ale pragnienie współdziałania w atmosferze przyjaźni. Prawdziwym testem umiejętności interpersonalnych jest włączenie w projekt możliwie jak najszerszego grona osób z różnych stron geograficznych z szeroką skalą wiekową.

Prawidłowe funkcjonowanie pokoleń w jednej przestrzeni domaga się niwelowania utartych wyobrażeń, stereotypów, uprzedzeń. Takie zafałszowane obrazy danego pokolenia są najmocniejszą blokadą i destabilizatorem. One wywołują niechęć i strach. Odrzucenie lansowanych i utrwalanych społecznie „latek” personalnych – czy to wobec młodzieży, czy też osób starszych – powoduje wyzwolenie człowieka z ograniczeń. W wolontariacie międzypokoleniowym pomagającymi oraz nauczycielami są i ci pierwsi, i ci drudzy. Role się przenikają. Integracja się pogłębia. Stare myślenie o dominacji starszego pod względem racji „wiedzowych” zostaje zastąpione kooperacją.

Innymi kluczowymi postawami są: (1) odwrócenie się od patrzenia na to, co powiedzą inni, jak nas ocenią, czy przez dane działanie nie staniemy się wyśmiewani i wyszydzeni przez rówieśników – jest to tzw. odcięcie się od prymitywnego stygmatyzowania, inaczej mówiąc – edukowanie przez przykład służby wzajemnej; (2) możliwość wyboru uczestników rozumiana jako określenie konkretnej grupy docelowej, odpowiedzialności za poszczególne fragmenty działań zrzucana na ustalonych koordynatorów, a także wybór jako zgodność działań z preferencjami (jeśli wolę pomagać starszym, nie zmuszam się do pomocy innej generacji i odwrotnie); (3) warstwowość pracy – praca ma być kierowana małymi krokami, aby każdy czuł zmianę i każdy był przekonany o swoim udziale w tejże zmianie; (4) nastawienie na warsztat – nie wszystkie działania przygotowawcze i realizacyjne muszą być realizowane z udziałem wszystkich, niekiedy istnieje potrzeba

tworzenia podgrup zadaniowych, przy czym należy zwracać uwagę, by nikogo nie pominąć w podziale obowiązków.

Korzyściami płynącymi ze wspólnych poczynań są: zwiększone poczucie własnej wartości, świadomość posiadania osobistej i osobowej wartości, integracja na wielu płaszczyznach, wzrost zaufania generacyjnego, polepszenie stanu psychofizycznego poszczególnych jednostek, łączność wspólnotowa społeczności, niwelowanie uprzedzeń, rozwój partnerstwa społecznego, aktywizacja zasobów ludzkich (personalnych), rozwój wyobraźni i kreatywności, rozwój intelektualny, a w końcu rozwój osobowości w jej wymiarze społecznym.

„Sensowną i skuteczną odpowiedzią na izolację poszczególnych pokoleń jest podejmowanie działań, w wyniku których generacje pokoleniowe zbliżają się do siebie” (Kraus, 2013, s. 5). Zbliżając się do siebie, zaczynają być odpowiedzialne za całość, nie tylko za swój hermetyczny świat. Rodzi się wówczas solidarność międzyludzka podbudowana solidarnością międzypokoleniową. By mogła ona zająć, trzeba budować dialog społeczny pozbawiony barier natury mentalnościowej i natury formalnej. Trzeba umieć ze sobą rozmawiać, chcieć to czynić i mieć miejsce wymiany komunikacyjnej. Obecnie coraz więcej programów skierowanych jest na odbudowę i utrzymanie relacji pokoleniowych. Są to zarówno projekty czołowych organizacji społecznych, jak i zwykłe, oddolne inicjatywy szkolne, akademickie, osiedlowe, wiejskie itd. Świadomość jedności staje się silniejsza, przez co systematycznie dochodzimy do momentu określenia się jako wspólnoty, a przynajmniej warto w to wierzyć i do tego dążyć.

Przykłady dobrych praktyk – zasięg regionalny

Interesującymi inicjatywami społecznymi o charakterze międzypokoleniowym i o zasięgu regionalnym są:

1) Międzypokoleniowy Dzień Dziecka – Regionalne Centrum Wolontariatu w Lublinie⁴.

W ramach kontynuacji kampanii społecznej pt. „Aktywni do Setki” włączono seniorów w organizację Dnia Dziecka. Ma to na celu aktywizowanie najstarszych osób, które poprzez pomoc innym nabierają pewności siebie i mają poczucie osobistego oraz społecznego spełnienia. Wolontariuszami były starsze panie, zaś podopiecznymi dzieci znajdujące się w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Lublinie. Wolontariuszki przeniosły dzieci z szarej, szpitalnej rzeczywistości (rzeczywistości trosk i choroby) do świata bajek (świata radości, marzeń i szczęścia). Czytały swoim młodszym przyjaciom bajki w wersji tradycyjnej, czyli książkowej, oraz w wersji mobilnej za pomocą tabletu. Atrakcją były również wspólne zajęcia oraz przewidziane dla każdego uczestnika drobne upominki. Jest to przykład wolontariatu prostego, choć niewątpliwie sprzężonego. Ofiarodawcy byli biorcami, a biorcy ofiarodawcami.

2) Międzypokoleniowa Szkoła Fundraisingu⁵. Projekt prowadzony przez Stowarzyszenie „Modrzew”, który kierowany jest do dorosłych opiekunów do 60 r. ż. oraz osób starszych wspomaganych mających powyżej 60 lat. Szkolenia *fundraisingu* odbywały się w grupach łączonych. Po pierwsze przygotowywano opiekunów do pracy z seniorami, a po drugie seniorów do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym. To jednak nie forma świadczenia pieniężnego opiekuna wobec seniora, ale ich wspólne późniejsze działanie na rzecz innych w organizacjach pożytku publicznego jest tutaj celem. Oni razem mają docelowo stać się kooperacyjnymi społecznikami świadczącymi profesjonalną pomoc. To interesujące połączenie wolontariatu prostego wieloliniowego z tendencją

do przekształcenia się w wolontariat wieloliniowy złożony. Warto dodać, że warsztaty wolontarystyczne odbywały się w regionie mazowieckim, podkarpackim i lubelskim.

3) Centrum Wolontariatu Seniorów w Katowicach⁶.

Aktywizacja społeczna i dobroczynna seniorów czyniona przez Regionalne Centrum Wolontariatu w Katowicach przybierała dwie formy. Pierwsza to pomoc starszych na rzecz swoich rówieśników, a druga (istotna z punktu widzenia niniejszego artykułu) opierała się na tworzeniu warsztatów tematycznych razem z młodzieżą. W ramach owej współpracy zainicjowano małe akcje pomocowe odbywające się na terenie hospicjum, przygotowywano kartki świąteczne oraz zorganizowano spotkanie z Mikołajem dla dzieci. Jest to połączenie wolontariatu prostego i złożonego o charakterze jednoliniowym.

4) Aktywni Razem⁷.

Projekt realizowany przez Stowarzyszenie „Razem”, który miał połączyć doświadczone osoby starszego pokolenia z poszukującymi doświadczenia osobami młodymi. W jego ramach odbywały się zajęcia: plastyczne, fotograficzne, muzyczne, teatralne, obóz sportowo-rekreacyjny oraz wyjazd do Warszawy. Przyłączyło się do niego łącznie ok. 50 osób pochodzących z Gminy Bielsko-Biała, Powiatu Bielskiego i powiatów sąsiadujących. To forma wolontariatu prostego wieloliniowego.

Każdy region naszego kraju ma swoje organizacje i instytucje, które starają się prowadzić społeczne akcje na rzecz integracji społecznej, w tym pokoleniowej. Tym większa mobilizacja danego regionu, im bardziej współpracujący ze sobą jego członkowie. W dobie szybkich zmian, w polityce społecznej ważne jest stawianie na międzygeneracyjność oddziaływań, by żaden

⁴ Regionalne Centrum Wolontariatu w Lublinie. Pobrane 15 lutego 2024 z: <http://wolontariat.org.pl/lublin/news3388/>

⁵ Stowarzyszenie Modrzew w Świdniku. Pobrane 15 lutego 2024 z: <http://www.modrzew.org/index.php/news/2-uncategorised/88-rusza-miedzy-pokoleniowa-szkola-fundraisingu-2-0>

⁶ Regionalne Centrum Wolontariatu w Katowicach. Pobrane 16 lutego 2024 z: <http://www.slaskie-wolontariat.org.pl/dla-seniorow.html>

⁷ Stowarzyszenie Razem w Przasnyszu. Pobrane 16 lutego 2024 z: <http://stowarzyszenierazem.org/projekty/aktywni-razem/>

kapitał społeczny nie był zmarnowany, a żadna jednostka nie czuła się izolowana.

Podsumowanie

Włączenie dwóch lub więcej pokoleń w dzieła dobroczyne jest nie tylko korzystne dla nich samych – ma niebagatelne skutki dla całego regionu. Niwelowanie dysproporcji w generacjach winno odbywać się przy współpracy wzajemnej młodych, dorosłych i starszych.

Wolontariat międzypokoleniowy może mieć charakter prosty jedno- i wieloliniowy oraz specyfikę złożoną, również jedno- i wieloliniową. O ile przykład jednoliniowy prosty jest w miarę mniej skomplikowany, to włączenie kilku pokoleń w pomoc przedstawicielom różnych pokoleń wymaga ogromnego wysiłku organizacyjnego. Animator, chcący jednocześnie aktywizować jednostki w różnym wieku (o różnych doświadczeniach), musi wykazać się dużą umiejętnością społeczną i dużym kapitałem „wiedзовым”/intelektualnym – w tym znajomością psychologicznych uwarunkowań rozwoju osobniczego człowieka.

Obecnie oczekuje się od organizacji społecznych i ochotników podejścia holistycznego. Tylko takie kroki – włączające są w stanie formować trwałe relacje ludzkie, pogłębiać zaufanie i nastawiać społeczność na wzajemne oddziaływanie, które są fundamentem prawdziwej obywatelskości zacierającej sztuczne granice i podziały. Obecność innych ułatwia wymianę informacji, umiejętności, kompetencji praktycznych. Przyczynia się do łączności wspólnotowej, mobilizowania zasobów, rozwoju własnego.

Bibliografia:

- Bilewicz, A., Potkańska, D. (2013). Jak kielkuje społeczeństwo obywatelskie? *Trzeci Sektor*, 31, 25–44.
- Haratyk, K. (2010). Dialektyka globalizacji. Od kryzysu społeczeństwa obywatelskiego do narodzin globalnego społeczeństwa obywatelskiego. *Kultura – Historia – Globalizacja*, 8, 77–90.
- Haratyk, K. (2011). Globalne społeczeństwo obywatelskie jako przeciwwładza. *Studia socjologiczne*, 4, 47–73.
- Kietlińska, K. (2010). *Rola trzeciego sektora w społeczeństwie obywatelskim*. Difin.
- Kowalczyk, S. (2007). Ontologiczno-aksjologiczne podstawy społeczeństwa obywatelskiego. W: E. Balawajder (red.), *Spółczeństwo obywatelskie* (ss. 27–39). KUL.
- Kraus, S. (2013). Senior i dzieci – dzieci i senior. O wariantach dialogu międzypokoleniowego. *Wspólne tematy*, 7–8, 4–9.
- Piasecki, A. (2009). *Samorząd terytorialny i wspólnoty lokalne*. PWN.
- Polska Akcja Humanitarna. Pobrane 20 lutego 2024 z: <http://www.pah.org.pl>
- Popper, K. (1993). *Spółczeństwo otwarte i jego wrogowie*. PWN.
- Regionalne Centrum Wolontariatu w Katowicach. Pobrane 16 lutego 2024 z: <http://www.slaskie-wolontariat.org.pl/dla-seniorow.html>
- Regionalne Centrum Wolontariatu w Lublinie. Pobrane 15 lutego 2024 z: <http://wolontariat.org.pl/lublin/news3388/>
- Sasinowski, H. (2012). Społczeństwo obywatelskie i jego rola w budowie demokracji. *Economy and Management*, 1, 30–47.
- Schils, E. (1994). Co to jest społeczeństwo obywatelskie? W: K. Michalski (red.), *Europa i społeczeństwo obywatelskie. Rozmowy w Castel Gandolfo* (ss. 8–15). Znak.
- Sielski, K. (2014). Porównanie poglądów Karla Poppera, Zygmunta Baumana i Leszka Kołakowskiego w kwestii społeczeństwa otwartego. *Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów UJ*, 8, 103–123.
- Stódkowska, I. (2006). *Spółczeństwo obywatelskie na tle historycznego przełomu Polska 1980–1989*. PAN.
- Stowarzyszenie Modrzew w Świdniku. Pobrane 15 lutego 2024 z: <http://www.modrzew.org/index.php/news/2-uncategorised/88-rusza-miedzy-pokoleniowa-szkola-fundraisingu-2-0>
- Stowarzyszenie Razem w Przasnyszu. Pobrane 16 lutego 2024 z: <http://stowarzyszenierazem.org/projekty/aktywni-razem/>
- Tokarz-Kamińska, B. (2010). *Działania międzypokoleniowe*. Pobrane 18 lutego 2024 z: http://mmk.e.org.pl/eakademia/eakademia_scenariusze_miedzypokoleniowe.html
- Zagała, Z. (2004). Kultura obywatelska – zagrożenia i szanse procesu jej budowania w warunkach polskich. W: M. Szczepański, A. Śliz (red.), *Obywatel w lokalnej społeczności. Studia i szkice socjologiczne* (ss. 29–43). Śląskie Wydawnictwa Naukowe WSZiNS, UO.